

**Protokół Nr 5/11
z posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich w dniu 12 kwietnia 2011 roku**

W posiedzeniu uczestniczyli radni – zgodnie z listą obecności, Pan Krzysztof Szczeponik oraz Pan Grzegorz Białczak.

Porządek obrad:

1. Przegląd dróg po zimie.
2. Sprawy cmentarnictwa.
3. Sprawy bieżące.
4. Sprawy mieszkaniowe.

Ad. 2

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że pochówki dokonywane są w sektorze VI, w którym obecnie jest wolnych jeszcze 23 miejsca. Dodał, że miejsc, gdzie nie przedłużono umowy i z których można korzystać jest 218. Powiedział, że dysponują jeszcze rezerwacjami z okresu, kiedy można było ich dokonywać. Zaznaczył, że w przypadku 32 miejsc rezerwa już minęła i nie zostanie przedłużona. Poinformował, że w latach 90, gdy funkcjonował zarząd gminy na prośbę Hadluxu zaakceptowano do awaryjnego pochowania w przypadku braku miejsc szeroką aleję w VI sektorze (około 170 miejsc).

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech zapytał o ilość pochówków w ciągu roku?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że liczba mieści się w granicach od 52 do 58 pochówków. Poinformował o możliwości dochówku do grobu po upływie okresu 20 lat.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech odnosząc się do 218 miejsc zapytał, czy nieprzedłużenie umowy oznacza, że możemy pochować tam kogoś innego?

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że prawo mówi, że jeżeli po okresie 20 lat nie nastąpi przedłużenie grobu przez jakąkolwiek osobę trzecią można to miejsce powtórnie wykorzystać, jeżeli nie ma miejsc na cmentarzu.

Radna Danuta Nowak zapytała, czy rodzina jest o tym powiadamiana?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że nie ma takiej procedury, ale przyczepiają kartki na grobach z informacją, ponieważ są to ich dochody. Zaznaczył, że opłaty na cmentarzu nie były zmieniane od 11 lat. Dodał, że opłaty były jedynie modyfikowane np. poprzez zmianę okresu.

Radna Barbara Kuriata zapytała ile wynosi opłata?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że 400 zł + VAT za okres 20 lat.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech zapytał czy cena ta zależy od grobowca?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że grobowiec ma jedną cenę.

Pan Krzysztof Szczeponik powiedział, że mówiąc o tym, że opłaty są wysokie należy pamiętać, że gmina nie dopłaca ani 1 zł do cmentarza, a dochód z cmentarza inwestowany jest w cmentarz.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech zapytał o stan techniczny kaplicy, ponieważ pamięta, że były problemy z dachem?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że wystarcza im środków na bieżące remonty i dokonano zmiany pokrycia dachowego jedynie na płaskiej części z tyłu kaplicy. Dodał, że dobrze byłoby, aby gmina znalazła w budżecie środki na ten cel. Zaznaczył, że do tej pory gmina nigdy nie dokładała do remontów.

Radna Barbara Kuriata zapytała, czy po wszystkich świętych przy cmentarzu nie można byłoby ustawić kontenera na szkło?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że to szkło nie nadaje się do selektywnej zbiórki.

Radna Barbara Kuriata poruszyła problem braku pojemników na śmieci i ujęcia wody w

drugiej części cmentarza. Dodała, że osobom starszym ciężko jest nosić wodę.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że kiedyś na terenie cmentarza ustawione były kosze parkowe, ale były kosztowne w utrzymaniu (opróżnianie musiałyby nastąpić co drugi dzień z zaangażowaniem sprzętu i ludzi).

Radny Tomasz Sadkiewicz powiedział, że biorąc pod uwagę ilość miejsc, jaka pozostała na cmentarzu należy w trybie pilnym pomyśleć o jego rozbudowie.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że na nowej części cmentarza będą zarówno pojemniki na odpady jak i ujęcie wody. Dodał, że zaplanowano miejsce również na prosekatorium. Podkreślił, że nasza obecna kaplica nie spełnia żadnych wymogów dotyczących przyzwoitej higieny pośmiertnej. Poinformował, że ubiegłej radzie przedstawiał propozycję przedzielenia pomieszczenia (po lewej stronie kaplicy) parawanem i stworzenie miejsca do higieny pośmiertnej. Zaznaczył, że propozycję tą storpedował jeden z przedsiębiorców pogrzebowych zarzucając sprzyjanie innej firmie, dlatego wycofał się z tego pomysłu. Powiedział, że zakład za praktyki monopolistyczne dot. kopania grobów zapłacił karę 25 tys. Dodał, że taka praktyka była wynikiem złego kopania grobów przez firmy pogrzebowe oraz uszkodzenia okolicznych grobów. Wracając do tematu nowej części cmentarza powiedział, że nowy dom pogrzebowy nie może być małą „klitką”, jak obecny, ale musi być domem pogrzebowym z prawdziwego zdarzenia, który spełni wszystkie wymogi i będzie służył na lata.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech zapytał jak układa się współpraca firm pogrzebowych?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że firmy nie umieją dojść do porozumienia i cały czas pojawiają się konflikty.

Radny Tomasz Sadkiewicz zapytał, na jakim etapie jesteśmy z rozbudową nowej części cmentarza?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że obowiązek rozbudowy cmentarza komunalnego ciąży na gminie. Dodał, że z poprzednią radą ustalono obszar terenu przewidziany na ten cel. Zaznaczył, że jeżeli przeznaczymy cały wskazany teren na rozbudowę to na najbliższe 50 lat nie będziemy mieli problemów z brakiem miejsc. Powiedział, że chciałby, aby oprócz dużego areału, domu pogrzebowego od strony stadionu wykonać potężny mur, w którym będzie można chować szczątki.

Pan Krzysztof Szczeponik poinformował, że procedurę wyłonienia projektanta mamy już za sobą, przeprowadzono także badanie geologiczne oraz lokalizację inwestycji celu publicznego. Podkreślił, że w projektowaniu cmentarza trzeba zawierzyć fachowcom, ponieważ wszyscy nie możemy być projektantami. Dodał, że gdy będziemy mieli już kosztorys będzie znany dokładny koszt poszczególnych prac.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech powiedział, że była również koncepcja, aby od strony stadionu powstał parking.

Radna Krystyna Balińska zapytała o pomysł przeniesienia targu?

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech odpowiedział, że kiedyś taki pomysł był, ale upadł. Dodał, że będzie rozmawiał z Panią Joanną Gonera, ponieważ pojawiła się możliwość uzyskania dofinansowania na modernizację gminnych targowisk.

Ad. 3

Podciągnięcie wody na składowisko

Pan Grzegorz Białczak przypomniał, że z końcem 2009r. zaprzestaliśmy składowania odpadów na nasze składowisko i od 2010r. nasze odpady wywożone są do Zawiszowa. Zaznaczył, że na dzień dzisiejszy nasze składowisko ma przygotowaną i zrobioną dokumentację dotyczącą zamknięcia i rekultywacji. Dodał, że dokumentację wraz z wnioskiem złożono do starosty w celu wydania decyzji na zamknięcie i na dzień dzisiejszy ta decyzja jest w procedurze wydawania. Podkreślił, że cały proces był zawiły, ponieważ działka, na której znajduje się składowisko została podzielona i zamknięta zostanie jedynie działka z kwaterą. Dodał, że druga część działki z częścią zabudowaną, z zapleczem do

selektywnej zbiórki, stacją przeładownicą i murem oporowym wyodrębniono, aby zgodnie z gminnym planem stanowiła Gminny Punkt Gromadzenia Odpadów. Zaznaczył, że jest to punkt, do którego mieszkańcy sami mogą przywieść odpady i wrzucić do odpowiednich kontenerów. Poinformował, że istotną kwestią na składowisku jest woda, a jej doprowadzenie jest niezbędne również z uwagi na rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy gospodarowaniu odpadami komunalnymi. Przedstawił jak rozporządzenie reguluje tą kwestie. Zaznaczył, że nigdy nie było wody na składowisku, ponieważ zawsze były jakieś pilniejsze potrzeby. Przypomniał, że stacja przeładunkowa została wybudowana przez spółkę, która zaciągnęła na ten cel kredyt w wysokości 500 tys. i spłaca go do dnia dzisiejszego. Podkreślił, że grunt, na którym inwestują nie jest ich własnością i w razie jakiegokolwiek kontroli zasadności inwestycji można będzie im zarzucić, że inwestują w coś, co nie należy do nich. Poprosił radnych o rozważenie możliwości podciągnięcia wody do wysypiska. Dodał, że przeprowadzono już rozpoznanie kosztowe i techniczne. Powiedział, że z uwagi za zagrożenie przeciwpożarowe i składowane odpady muszą mieć hydranty (koszt przedsięwzięcia 75 tys. brutto) i woda zostałaby doprowadzona od kurników. Zaznaczył, że cały teren składowiska jest własnością gminy, a poza tym firma spłaca już jeden kredyt i nie chcą zaciągać drugiego na kolejną inwestycję. Powiedział, że teren bezpośrednio przylegający do składowiska od strony Nasławic został podzielony na działki budowlane. Podkreślił, że w ubiegłym roku została podjęta uchwała dot. planu zagospodarowania tego terenu na koszt właściciela. Zaznaczył, że można byłoby podciągnąć do składowiska rurociąg, który docelowo mógłby zasilać powstające osiedle.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech zapytał, kto jest wykonawcą kosztorysu?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że ZWiK.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech powiedział, że rozmowa byłaby o wiele łatwiejsza, gdyby Hadlux zobowiązał się do pokrycia połowy wnioskowanej kwoty?

Pan Grzegorz Białczak zaznaczył, że w niedługim czasie razem z ZWiK przedstawią koncepcję zagospodarowania odpadów dot. odpadów produkowanych w oczyszczalni ścieków, ponieważ na chwilę obecną nie są zagospodarowane w sposób właściwy (powinny zostać poddane procesowi przeróbki poprzez kompostowanie). Poinformował o możliwości ubiegania się o dofinansowanie na realizację tego zadania w wys. 85% (tj. 6,5 mln.euro), ale projekt należy złożyć do końca września tego roku.

Radny Tomasz Sadkiewicz zapytał, czy z tego samego programu nie możemy starać się o środki na rekultywację?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że można było, ale arealy składowisk, na które można było się starać o dofinansowanie były o wiele wyższe niż areal naszego składowiska.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech zapytał czy uprzątnięto skarpe na ul. Warszawskiej naprzeciw Hadluxu?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech powiedział, że jego zdaniem zakład powinien uprzątnąć skarpe i obciążyć Pana Kardelę kosztami.

Radna Krystyna Balińska poruszyła sprawę dzikich wysypisk śmieci.

Pan Krzysztof Szczeponik poinformował o dokumentacji na wykonanie kanalizacji w Rynku. Dodał, że zadanie podzielono na 2 etapy.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech złożył wniosek o ograniczenie prędkości dla samochodów ciężarowych na ul. Mickiewicza do 30 km/h oraz podniesienie w trybie pilnym krawężnika na odcinku od dawnej kuźni do skrzyżowania. Zaznaczył, że samochody wymijając się wjeżdżają na chodnik, co stwarza niebezpieczeństwo.

Radni w głosowaniu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali złożony wniosek.

Pan Krzysztof Szczeponik poinformował o remoncie ul. Armii Krajowej i Słonecznej.

Radny Tomasz Sadkiewicz zapytał, co z dziurami, które powstały na skutek usuwania awarii przez ZWiK, a teraz nadal zasypane są jedynie piaskiem (m.in. ul. Mickiewicza koło banku, ul. Dworcowa)?

Pan Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że ZWiK ma problem z przywróceniem nawierzchni do stanu pierwotnego, ponieważ w pewnym momencie zaczął szukać do wykonywania tych robót podwykonawcy.

Przewodniczący Komisji Mirosław Lech powiedział, że komisja spraw obywatelskich opiniuje nazwy ulic. Zaznaczył, że nadajemy różne nazwy ulic pochodzące od nazw ptaków, owoców, a jest wiele zasłużonych osób w Sobótce i jego zdaniem ulice mogłyby nosić nazwy pochodzące od ich nazwiska. Złożył wniosek do referatu gospodarki nieruchomościami, aby zwrócono się w tej sprawie do komisji spraw obywatelskich, gdy tylko pojawi się jakaś nowa ulica. Podał dla przykładu 3 nazwiska: Pan Domajewski, Pani Krzywańska, Pan Pietrowicz (pierwszy Burmistrz Sobótki). Powiedział, że będzie dążył do tego, aby nadać tytuł Honorowego Obywatela Sobótki Panu Pietrowiczowi. Poprosił komisję, aby zastanowiła się nad tym, jakie zasłużone osoby mamy jeszcze w Sobótce.

Komisja zapoznała się z pismem Pani Wandy Kuriaty dotyczącym zwiększenia pomocy, a adresowanym do Burmistrza i stwierdziła, że osobą kompetentną do rozpatrzenia tego pisma i udzielenia na nie odpowiedzi jest Ośrodek Pomocy Społecznej.

Ad. 4

Sprawy mieszkaniowe – protokół ZBM.

Protokołowała

Agata Rekć

Przewodniczący Komisji

Mirosław Lech